



kultura
OD KOŁYSKI



jak rodzice z małymi dziećmi korzystają z kultury

RAPORT Z BADANIA

Rodzic
W MIEŚCIE



Sfinansowano z Narodowego Instytutu
Wolności ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich na lata 2018-
2030.



o projekcie

Bez względu na wiek dzieci, rodzice mogą być uczestnikami kultury, jednak pracownicy Instytucji kierując swoją ofertę do rodzin, powinny wziąć pod uwagę kilka aspektów. Fundacja Rodzic w mieście podjęła się zebrania treści oraz badań wpływających na jakość i dostępność zasobów kulturowych dla rodziny jako całości. Platforma www.kulturaodkołyski.pl prezentuje temat z perspektywy ekspertów.

o badaniu

Przebadaliśmy 1000 rodziców obu płci ze wszystkich województw, którzy mają dzieci w wieku 0-6 lat (N=1000, próba ogólnopolska). Przebadane rodziny różnią się między sobą sytuacją materialną, ilością osób w gospodarstwie domowym czy wykształceniem. Badanie zostało przeprowadzone jesienią 2020 r. metodą CAVI.

fundacji

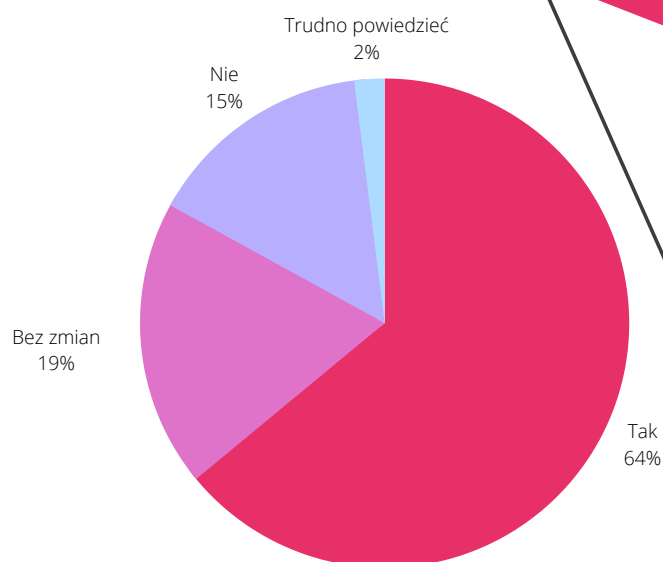
Misją fundacji „Rodzic w mieście” jest włączanie rodziców z dziećmi do życia społecznego i kulturalnego. Monitorujemy udział rodzin z dziećmi w życiu kulturalnym miast i wspieramy dobre praktyki w tej dziedzinie. Zajmujemy się analizą dostępności kultury nie tylko na poziomie infrastruktury, ale także narzędzi umożliwiających wspólne, efektywne korzystanie z zasobów instytucji kultury. Naszym celem jest wsparcie w tworzeniu przestrzeni umożliwiających, jak najpełniejsze korzystanie z treści kultury dostępnych w miastach.

„Wierzmy, że instytucje kultury mogą realizować ideę 'trzeciego miejsca', dając rodzicom narzędzia do kształtowania swojego dziecka podczas wspólnie spędzanego czasu”.

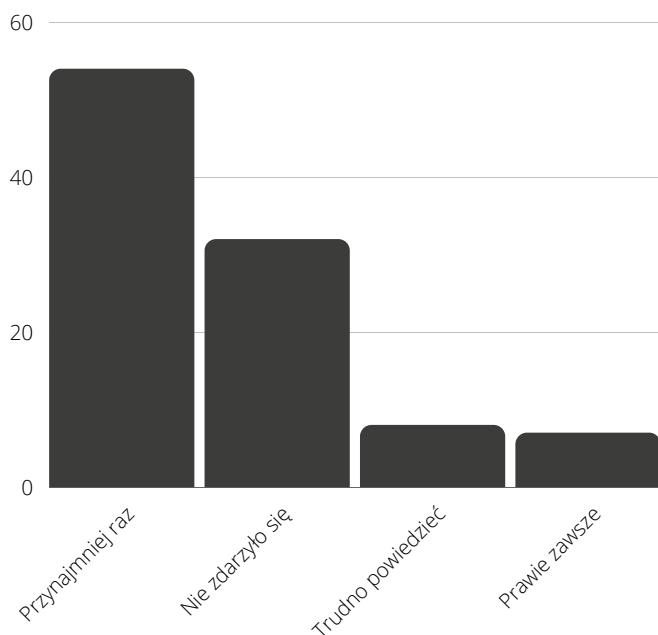
Rodzic
W MIEŚCIE

czy pojawienie się dziecka sprawia, że przestajemy odwiedzać instytucje kultury?

Wydaje się raczej, że zaczynamy odwiedzać je w innym celu. Widać przestawienie priorytetów. Jednak nie wszyscy, którzy odwiedzali instytucje kultury wcześniej, po narodzinach ostatniego dziecka kontynuują ten zwyczaj. Z badań przeprowadzonych przez ABR SESTA na zlecenie Fundacji Rodzic w mieście wynika, że 64% ankietowanych rzadziej odwiedza instytucje z ofertą kulturalną, prawie 1/5 prowadzi tę aktywność na podobnym poziomie, a tylko 15% deklaruje, że nie odwiedza takich miejsc rzadziej niż wcześniej. Jest to oczywiście też naturalny proces, gdyż częściowo zmienia się styl życia dorosłych, jednak rodziny dużo czasu spędzają aktywnie i poza domem, a wybór instytucji kultury przegrywa z alternatywnymi sposobami spędzania wolnego czasu.



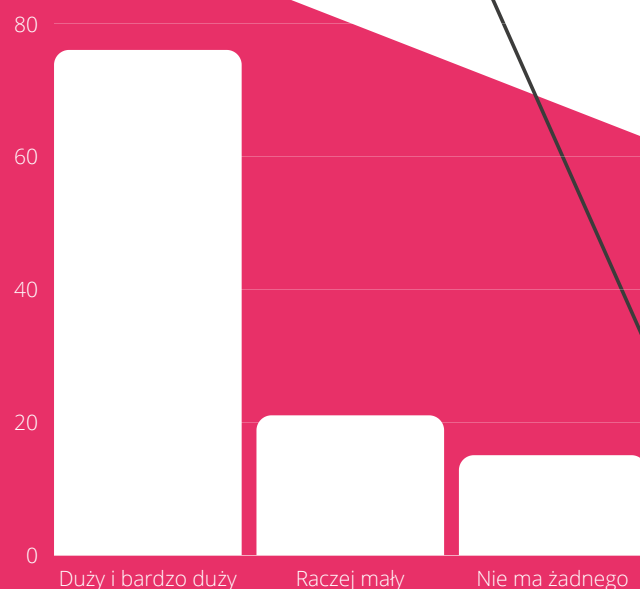
czy rodzice wracają do ulubionych instytucji kultury?



Prawie 1/5 rodziców nie ma ulubionej instytucji kultury, do której wraca z dziećmi, a prawie 1/3 mówi o jednym takim miejscu. Oznacza to, że połowa rodziców albo nie wraca wcale do raz odwiedzonej instytucji, albo ma jedno wybrane miejsce. Wydaje się, że jak na ogromną ilość instytucji w Polsce to słaby wynik. Jest to ważna informacja szczególnie dla dyrektorów Domów Kultury, gdyż to właśnie one odgrywają rolę centrum kulturowego nawet w najmniejszych miejscowościach, a ich grupą docelową są właśnie w ogromnym stopniu rodzice z dziećmi. Badania przeprowadzono we wszystkich województwach i co ciekawe wyniki nie są skorelowane z województwem czy wielkością miejscowości..

czy zdanie dziecka ma znaczenie?

Pytaliśmy, jakie znaczenie ma dla rodzica zdanie dziecka w kwestii podjęcia decyzji o odwiedzeniu instytucji kultury. Okazuje się, że polscy rodzice bardzo liczą się z głosem swoich dzieci, bo aż ponad 3/4 ankietowanych uznało, że głos dziecka ma duże i bardzo duże znaczenie. I tylko nieliczne 3% uznało, że zdanie dziecka nie ma znaczenia w ogóle. Co to oznacza dla placówek? Wizyta musi być przeżyciem, musi nieść niepowtarzalne wrażenia – jeśli będą to powtarzalne struktury, dzieci na pewno nie będą chciały wracać. Dlatego projektowanie wizyty w muzeum jako przeżycia ma ogromne znaczenie.

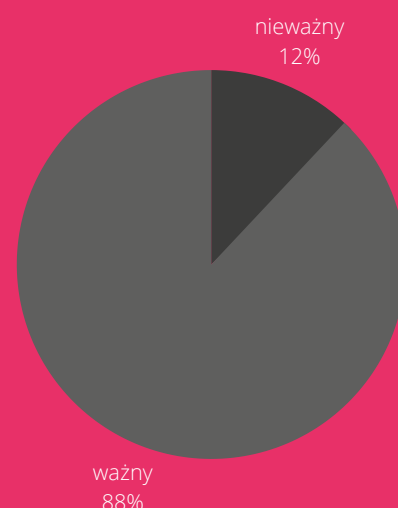


rodzice wychodzą

Rodzice zapytani, jak często muszą opuścić wydarzenie kulturalne lub opuścić instytucję kultury, bo potrzeb dzieci nie dało się zaspokoić na miejscu lub ich zaspokojenie powodowałoby stres deklarują, że jest to problem, który dotyczy większości. Jak możemy to interpretować? Potrzeba nakarmienia? Wystarczyłoby kilka foteli, sof czy ławek. Czy w placówkach kulturowych są przestrzenie, gdzie można swobodnie nakarmić dziecko? Czy jest przestrzeń gastronomiczna? To pytanie do dyrektorów. Czy toalety są blisko sali, w której odbywają się zajęcia dedykowane czy, aby się tam dostać trzeba jechać windą, wchodzić po schodach czy przejść 3 sale i potem wrócić? Zostawiamy te pytania jako retoryczne. Tymczasem zdecydowana większość przebadanych utrzymują, że większość z nich musiała opuścić wydarzenie lub wyjść z placówki przynajmniej raz!

po co rodzice chodzą do instytucji kultury z dziećmi?

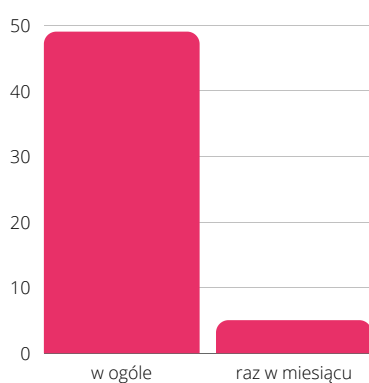
Większość rodziców zabiera dzieci do instytucji kultury (86%). Jako główny powód podają korzystny wpływ na rozwój dziecka (63%). Niespełna połowa traktuje to w kategoriach obowiązku (47%). Dla zdecydowanej większości rodziców (88%) aspekt edukacyjny jest ważny. Jest to podstawowa wskazywana zaleta wizyt.



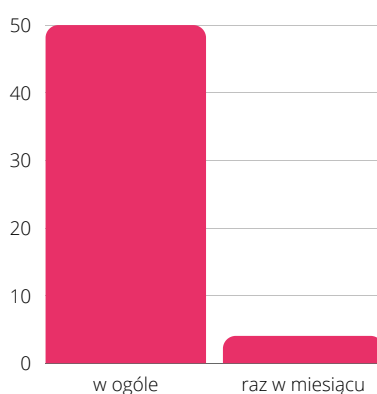
■ jak często rodzice z dziećmi korzystają z kultury?

Niespełna 1/5 rodziców chodzi do muzeów częściej niż raz na kwartał, a tylko 15% przynajmniej raz w miesiącu i częściej odwiedza galerie sztuki, podczas gdy 28% w ogóle. Zaskakujące jest to, że tylko 29% rodziców odwiedza instytucje kultury raz w miesiącu i częściej, a 20% w ogóle. Połowa ankietowanych w ogóle nie korzysta z ofert Opery i Filharmonii.

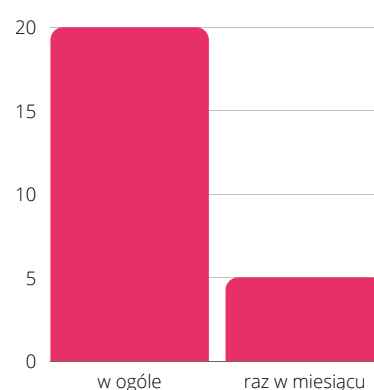
Domy kultury



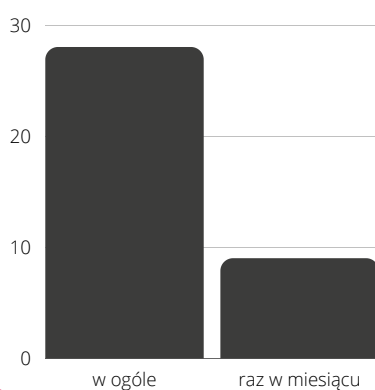
Filharmonia



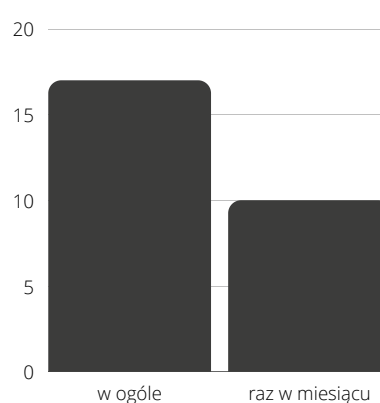
Opera



Galeria sztuki

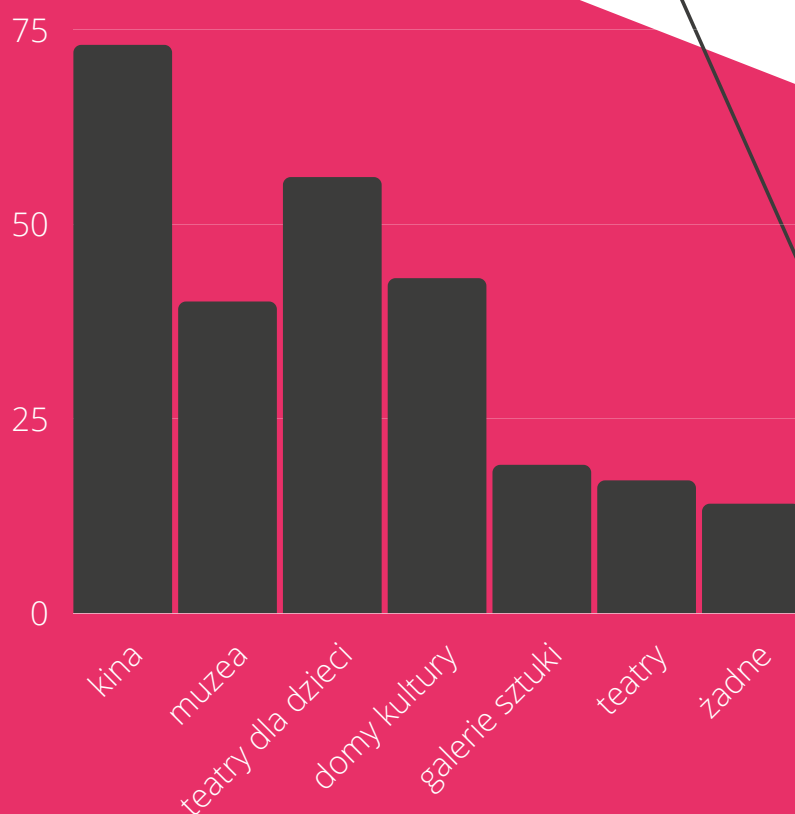


Muzea

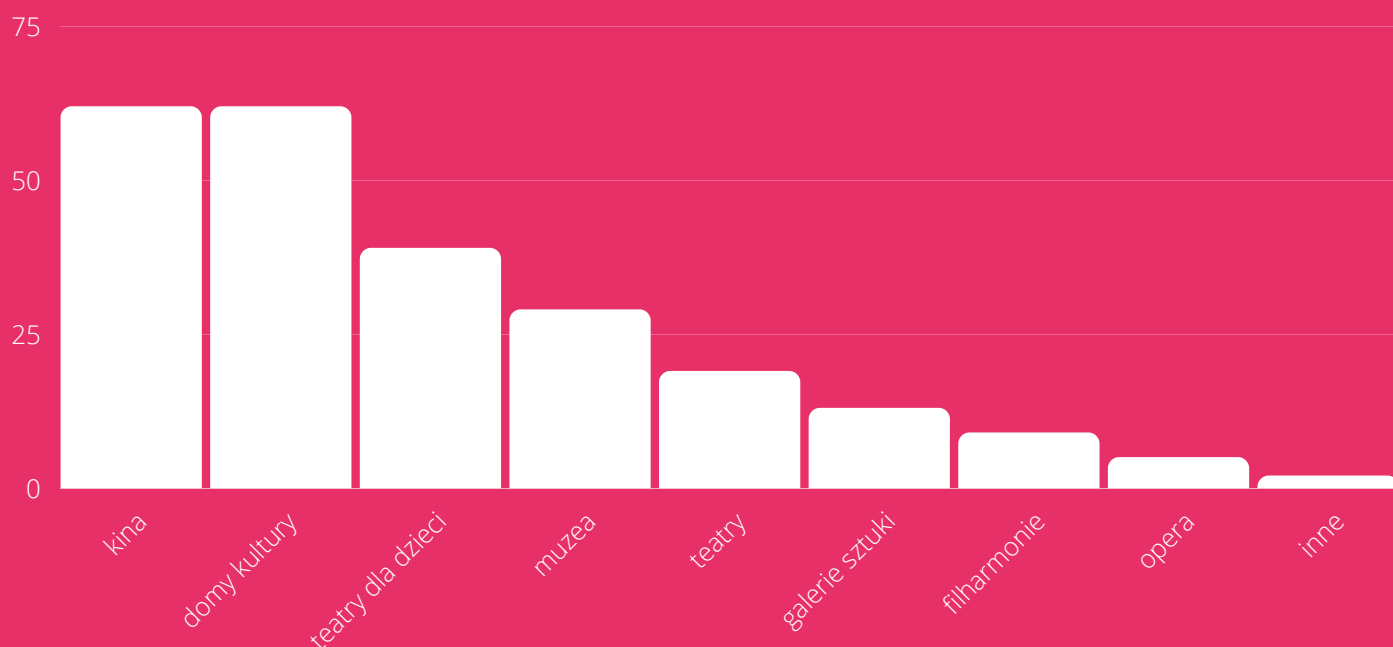


gdzie chodzą rodzice z dziećmi?

Rodzice małych dzieci najczęściej wybierają się do kina (73%). Pozostałe instytucje odwiedzają zdecydowanie rzadziej. Większość przebadanych rodziców wskazuje kina i domy kultury jako instytucje kultury w okolicy, które organizują wydarzenia dla dzieci. Nie dziwi to, gdyż kina są powszechne, a i domy kultury funkcjonują także na terenach wiejskich. Dodatkowo, według badanych w miejscach tych najczęściej organizowane są wydarzenia dla rodzin z dziećmi. Galerie sztuki to instytucje charakterystyczne dla dużych miast, co na pewno również miało wpływ na wynik. Jednak zaskakującym jest fakt, że jedynie 1/4 rodziców zauważa ofertę muzeów dla dzieci.

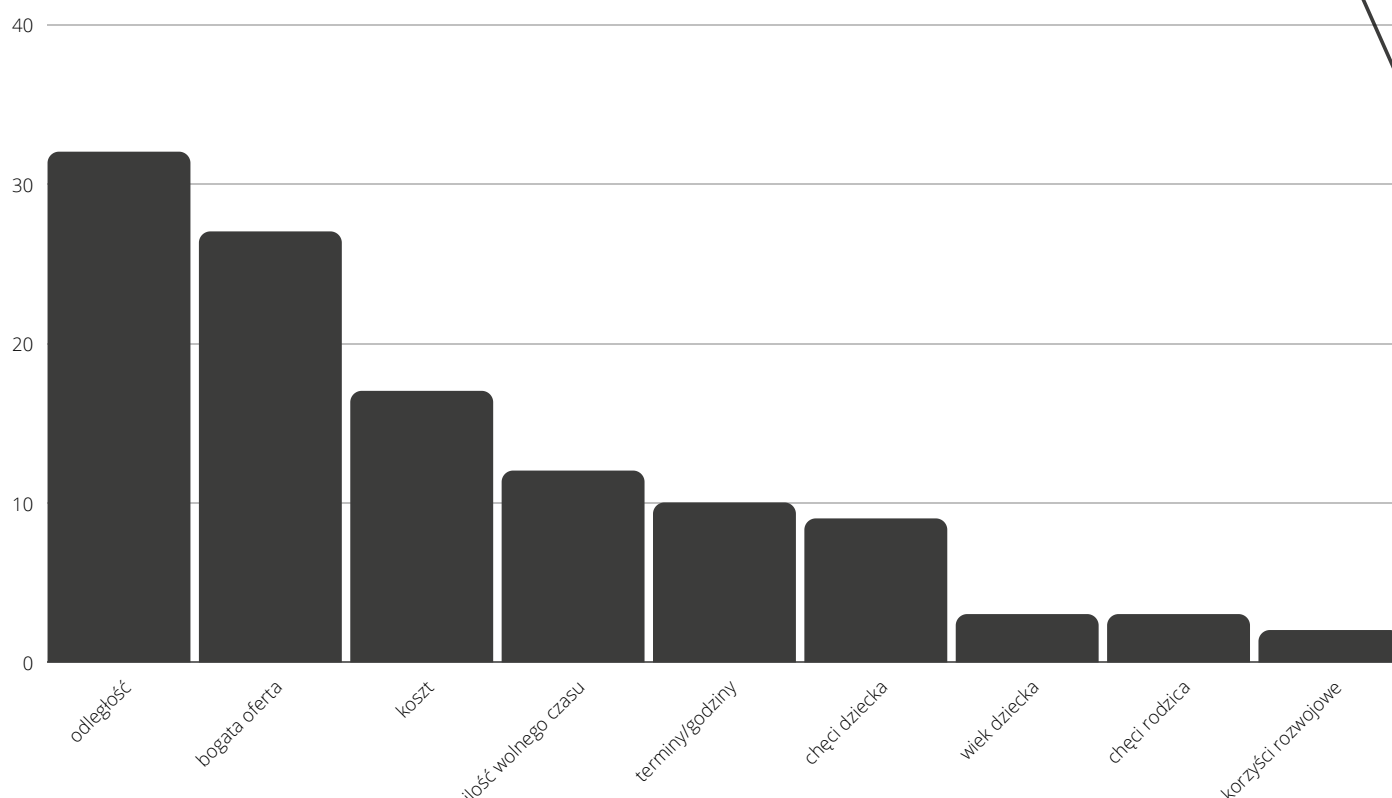


Instytucje w okolicy, które organizują wydarzenia dla dzieci:

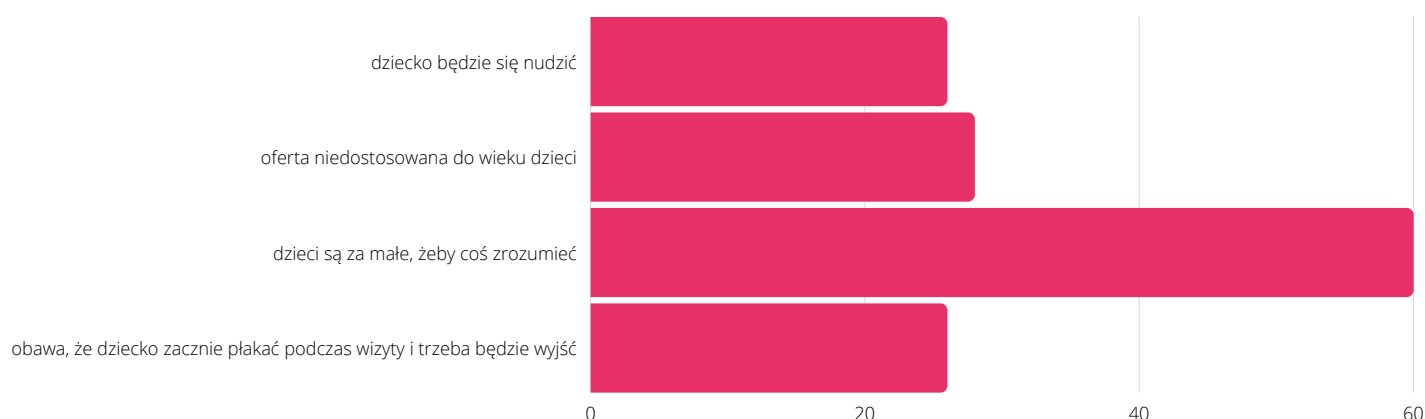


■ na jakiej podstawie rodzice podejmują decyzje gdzie pójść?

Ankietowani rodzice wskazali czynniki, które mają wpływ na ich decyzję o wyborze konkretnej instytucji. Odległość od miejsca zamieszkania i oferta mają największe znaczenie, a w tym wypadku korzyści rozwojowe są najmniej istotne. Dlatego lokalna oferta w przypadku rodzin jest kluczowa.



A co zniechęca rodziców? Główne czynniki opierają się również na założeniu, że dziecko to mały dorosły, a jego korzystanie z zasobów opiera się na "rozumieniu". Rodzice obawiają się, że dziecko jest za małe i nie skorzysta. Druga obawa to emocje dziecka związane z negatywnymi emocjami. Rodzice nie mają poczucia, że w instytucjach kultury można zaspokoić wszelkie potrzeby dzieci.

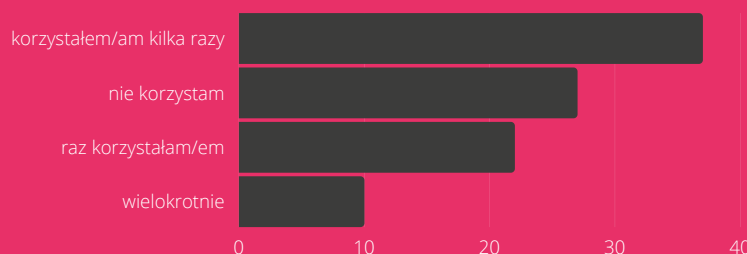


Jak rodzice z dziećmi zwiedzają instytucje kultury?

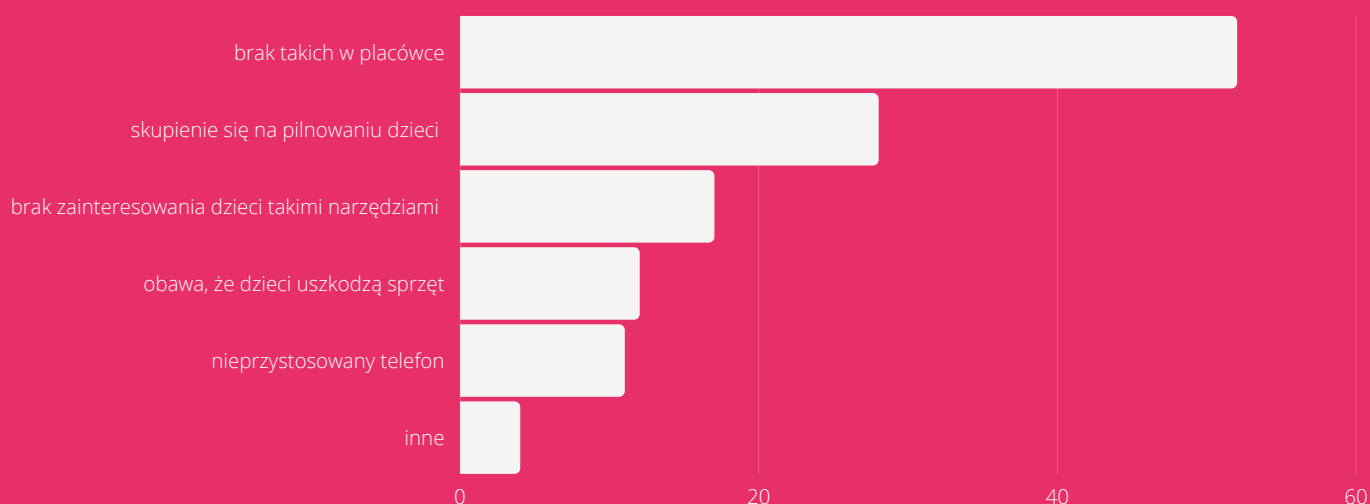


Ponad połowa przebadanych rodziców ceni samodzielne zwiedzanie, a 1/3 preferuje robić to z przewodnikiem.

Jedynie 1/10 ankietowanych używała przewodników audio wielokrotnie. Aż 1/3 z kolei nie korzysta z nich w ogóle.

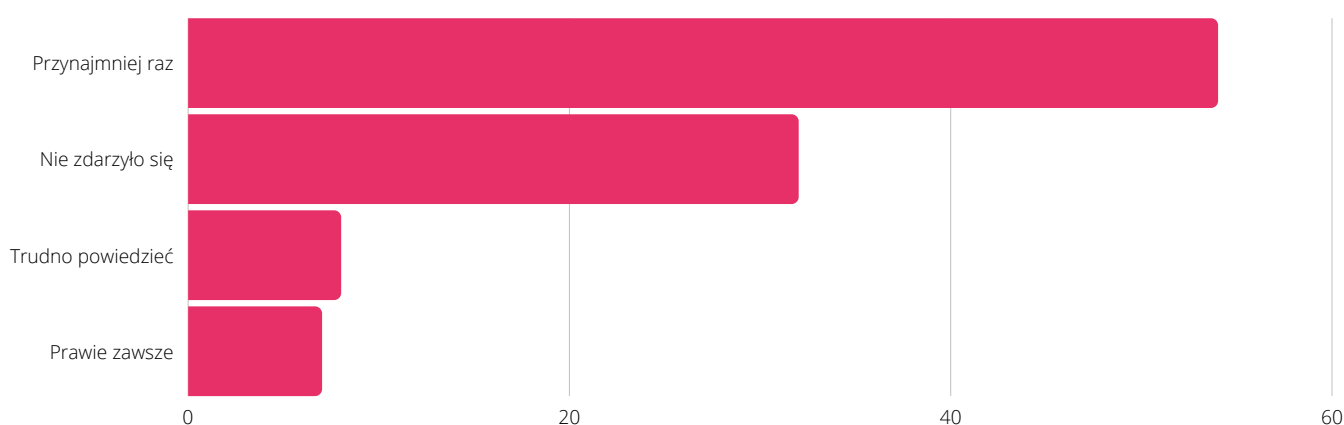


Z kolei ponad połowa przepytanych rodziców deklaruje, że nie korzysta z rozwiązań technologicznych w placówkach kulturowych ze względu na ich brak. Prawie 1/3 zajmuje się dziećmi i ich pilnowaniem, na co wpływ ma zapewne nieprzygotowanie instytucji kultury do przyjęcia rodzin z dziećmi. Odpowiednie zabezpieczenie przestrzeni i zasobów oraz zadbanie o aktywności dla każdej grupy wiekowej w każdej sali rozwiązałoby ten problem. Warto tu wspomnieć, że rodzina nie musi zwiedzać instytucji w grupie - mogą się rozdzielić przy odpowiednio zorganizowanej przestrzeni.

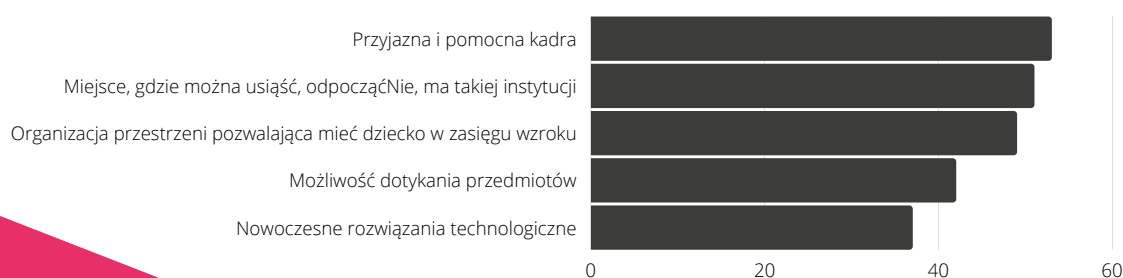


trudne sytuacje

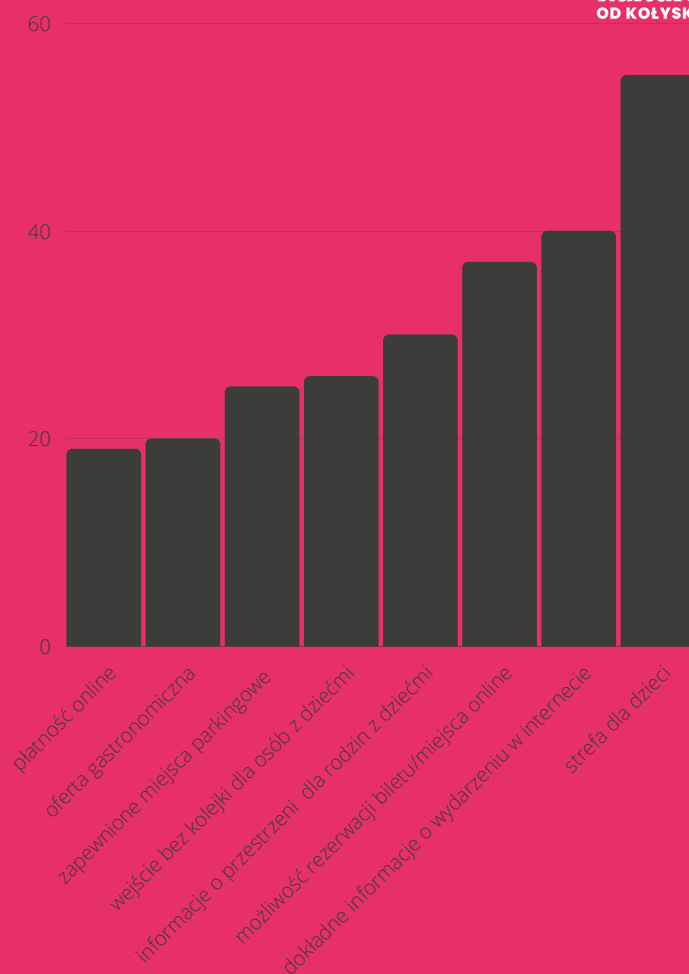
Troje na pięcioro rodziców przyznaje, że zdarzyło im się przynajmniej raz opuścić instytucję lub wydarzenie ze względu na dzieci. Rodzice zapytani, jak często muszą opuścić wydarzenie kulturalne lub opuścić instytucję kultury, bo potrzeb dzieci nie dało się zaspokoić na miejscu lub ich zaspokojenie powodowałoby stres deklarują, że jest to problem, który dotyczy większości. Jak możemy to interpretować? Potrzeba nakarmienia? Wystarczyłoby kilka foteli, sof czy ławek. Czy w placówkach kulturowych są przestrzenie, gdzie można swobodnie nakarmić dziecko? Czy jest przestrzeń gastronomiczna? To pytanie do dyrektorów. Czy toalety są blisko sali, w której odbywają się zajęcia dedykowane czy, aby się tam dostać trzeba jechać windą, wchodzić po schodach czy przejść 3 sale i potem wrócić? Zostawiamy te pytania jako retoryczne. Tymczasem zdecydowana większość przebadanych utrzymuje, że większość z nich musiała opuścić wydarzenie lub wyjść z placówki przynajmniej raz!



jak zachęcić rodziców?



Z badań wynika, że prawie 1/5 rodziców nie ma ulubionej instytucji kultury, do której wraca z dziećmi, a prawie 1/3 mówi o jednym takim miejscu. Oznacza to, że połowa rodziców albo nie wraca wcale do raz odwiedzonej instytucji, albo ma jedno wybrane miejsce. Wydaje się, że jak na ogromną ilość instytucji w Polsce to słaby wynik. Jest to ważna informacja szczególnie dla dyrektorów Domów Kultury, gdyż to właśnie one odgrywają rolę centrum kulturowego nawet w najmniejszych województwach, a ich grupą docelową są właśnie w ogromnym stopniu rodzice z dziećmi. Badania przeprowadzono we wszystkich województwach i co ciekawe wyniki nie są skorelowane z województwem czy wielkością miejscowości. Największą pomocą dla rodziców podczas wizyty byłby przyjazny i pomocny personel (63%). W dalszej kolejności wskazano miejsce do odpoczynku (51%). Zwiedzanie ułatwiłby też sposób organizacji przestrzeni, który pozwala mieć dziecko w zasięgu wzroku (49%) oraz dostępność zabawek, które zajmują uwagę dzieci (także 49%).



Rodzice w zdecydowanej większości szukają miejsc, gdzie pracownicy są wyrozumiali, pomocni i przyjaźni. Wiedzieliśmy, że to bardzo ważne, ale nie sądziliśmy, że najważniejsze. Drugie miejsce wśród odpowiedzi zajęły odwiedzano muzeum czy galerię spacerem. Dorośli tak właśnie odwiedzają instytucje kultury – “na stojąco”. Ale dla dzieci potrzebne są strefy odpoczynku. Potrzeba karmienia dziecka w trakcie również wiąże się z potrzebą znalezienia kameralnego i wygodnego miejsca. Dlatego tak ważne są wygodne sofy i fotele, a ławki to już absolutne minimum. Nie wystarczy jedna czy dwie w sali, bo natychmiast będą zajęte. Rodzice, którzy naszą dzieci w chustach czy nosidełkach niejednokrotnie potrzebują odłożyć dziecko, aby odpocząć, poprawić coś itp. Na kolejnym miejscu jest możliwość dotykania przedmiotów, co wpływa na komfort rodzica, ale też trafia w potrzeby poznawcze najmłodszych gości. Anketowani rodzice w zaskakującym stopniu cenią nowoczesne rozwiązania!

Raport opracowała
 Olga A. Hilger